



Sygn. akt II PK 298/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Gudowska (przewodniczący)
SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa E. E.
przeciwko G. Sp. z o.o. w K.
o wynagrodzenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 grudnia 2015 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 26
listopada 2012 r.,

- I. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1 w następujących podpunktach: 4, 6, 9, 15, 23, 29, 38, 46 i 48 oraz w punkcie 3 w zakresie oddalającym wnioski pozwanej o zwrot spełnionego świadczenia ponad kwotę 132.951,41 zł i w tej części sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego,**
- II. dalej idącą skargę kasacyjną oddala.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy wyrokiem z 16 kwietnia 2010 r. uwzględnił powództwo E. E. i zasądził wynagrodzenie za gotowość do pracy od 30 marca 2006 r. do marca 2010 r. z odsetkami. Jednocześnie oddalił powództwo pozwanej spółki G. o ustalenie, że na skutek odmowy ponownego zatrudnienia nie doszło do reaktywowania stosunku pracy.

Ustalił, że powódka wyrokiem Sądu została przywrócona do pracy. W dniu 30 marca 2006 r. stawiała się w siedzibie spółki i zgłosiła gotowość do podjęcia pracy. Pracodawca nie dopuścił powódki do pracy.

Apelację od wyroku wniosła pozwana.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 16 lutego 2011 r. oddalił apelację.

Wyrok skargą kasacyjną zaskarżyła w całości pozwana. Zarzucono naruszenie: 1) art. 81 § 1 k.p. w związku z art. 12 ust. 3, art. 13 ust. 1 pkt 2 oraz art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, przez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że pracownik, wobec którego orzeczono częściową niezdolność do pracy ma pełną możliwość wykonywania dotychczasowej pracy, 2) art. 81 § 1 k.p. w związku z art. 229 § 4 k.p., art. 12 ust. 1 ustawy z 27 czerwca 1997 r. o służbie medycyny w związku z § 1 pkt 1 i 4, § 3, § 4 rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 30 maja 1996 r. w sprawie przeprowadzania badań lekarskich pracowników, zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych do celów przewidzianych w Kodeksie pracy, przez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że zaświadczenie lekarskie o zdolności do pracy pracownika wydane z naruszeniem prawa wiąże pracodawcę, świadczy o fizycznej możliwości wykonywania dotychczasowej pracy przez pracownika, w konsekwencji gotowości do wykonywania pracy i zobowiązuje pracodawcę do dopuszczenia pracownika do pracy, 3) art. 81 § 1 k.p., przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wynagrodzeniem wynikającym z osobistego zaszeregowania są także premie, 4) art. 92 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 92 § 3 pkt 2 k.p. w związku z art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na zasądzeniu powódce wynagrodzenia za okres

niezdolności do pracy od 18 kwietnia 2006 r. do 19 czerwca 2006 r., podczas gdy osobie, która ma ustalone prawo do renty nie przysługuje zasiłek chorobowy, a w konsekwencji wynagrodzenie chorobowe, 5) art. 477⁹ § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c., przez zakwestionowanie decyzji organu rentowego o przyznaniu renty z powodu częściowej niezdolności do wykonywania pracy, mimo że decyzja ta była ostateczna, nie została wzruszona we właściwym trybie, 6) art. 365 § 1 k.p.c. w związku z 366 k.p.c., przez jego błędne zastosowanie polegające na uznaniu, że ustalenie w prawomocnym wyroku w sprawie o przywrócenie do pracy wysokości wynagrodzenia powódki obliczonego jako wynagrodzenie urlopowe wiąże w niniejszej sprawie co do wysokości wynagrodzenia za gotowość do wykonywania pracy. Skarżąca wniosła o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu spełnionego świadczenia na podstawie wyroku Sądu Rejonowego z 16 kwietnia 2010 r., utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego z 16 lutego 2011 r. w kwocie 320.634,12 zł.

Sąd Najwyższy wyrokiem z 4 kwietnia 2012 r. (II PK 193/11) uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Stwierdził, że wyrok odpowiada prawu w zakresie ustalenia okresu, za który przysługuje powódce wynagrodzenie za czas niewykonywania pracy. Natomiast zasadne były zarzuty dotyczące wysokości tego wynagrodzenia. Zarzut naruszenia art. 81 § 1 k.p. w związku z art. 12 ust. 3, art. 13 ust. 1 pkt 2 oraz art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej oparto na interpretacji pojęcia gotowości do pracy z art. 81 k.p., która zdaniem skarżącego ma polegać na fizycznej zdolności do świadczenia pracy. Na poparcie takiego stanowiska przytoczone zostały poglądy doktryny oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego ale jednak w oderwaniu od okoliczności faktycznych problemu występującego w tej sprawie. Powódka zgłosiła gotowość do pracy po wyroku przywracającym ją do pracy na poprzednich warunkach. Zgłoszenie to nastąpiło zgodnie z przepisem art. 48 § 1 k.p. w ciągu 7 dni od wyroku oddalającego apelację pozwanej. W tym przypadku nie powinno budzić wątpliwości, że chodzi o gotowość do pracy w znaczeniu prawnym. W razie bezprawnej odmowy podmiotu zatrudniającego dopuszczenia pracownika do pracy warunkiem uzasadniającym roszczenia płacowe jest gotowość do pracy w znaczeniu prawnym. Uprawomocnienie się wyroku przywracającego do pracy i

zgłoszenie przez pracownika, w ciągu 7 dni, gotowości do jej podjęcia, powoduje reaktywowanie stosunku pracy, niezależnie od okoliczności uniemożliwiających rozpoczęcie świadczenia pracy. Trafnie Sąd Okręgowy przyjął, że chodzi w tym przypadku o gotowość w znaczeniu prawnym, a nie faktycznym. Powódka zgłosiła skutecznie (art. 48 § 1 k.p.) swoją gotowość niezwłocznego podjęcia pracy. Pracodawca miał zatem obowiązek dopuszczenia jej do pracy, czego jednak nie zrobił. Zgodnie z art. 80 k.p. wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną. Za czas niewykonywania pracy pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia tylko wówczas, gdy przepisy prawa pracy tak stanowią. W sytuacji niedopuszczenia do pracy pracownikowi przysługuje wynagrodzenie za czas niewykonywania pracy, jeżeli był gotów do jej wykonywania na podstawie art. 81 § 1 k.p. Wynagrodzenie to przysługuje więc za okresy gotowości do wykonywania pracy w rozumieniu art. 81 § 1 k.p. Przepis art. 81 § 1 k.p. przyznaje prawo do wynagrodzenia bez ograniczeń czasowych.

W skardze kasacyjnej kwestionowano jednak dopuszczalność przyznania wynagrodzenia za okresy niezdolności do pracy (choroby) oraz okresy uzyskania i korzystania z prawa do renty. Decydujące znaczenie ma w tym przypadku interpretacja pojęcia gotowości do wykonywania pracy z art. 81 § 1 k.p. Należy bardzo wyraźnie podkreślić, że chodzi o sytuację szczególną - niedopuszczenie do pracy pracownika do pracy, przywróconego do niej prawomocnym wyrokiem. Z tego powodu nie mogą tu być odnoszone wprost poglądy doktryny i orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczące wynagrodzenia za czas przestoju lub innych przypadków niedopuszczenia pracownika do pracy. Zasadniczo chodzi więc o to, czy z okresu nieświadczenia pracy, za który przysługuje pracownikowi niedopuszczonemu do pracy wynagrodzenie, należy wyłączyć okresy faktycznej niezdolności do świadczenia pracy i okresy nabycia (pobierania) świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Problem ten jest także powiązany z wykonywaniem pracy u innego pracodawcy. Podjęcie zatrudnienia u innego pracodawcy nie wyłącza prawa do wynagrodzenia za czas niewykonywania pracy, jeżeli pracownik był gotów do jej wykonywania, a doznał przeszkód z przyczyn dotyczących pracodawcy. W wyniku nowelizacji z 1996 r. ustawodawca zrezygnował (skreślenie art. 47 § 2 k.p.) ze zmniejszania wynagrodzenia zasądzanego na podstawie art. 47

k.p. o wynagrodzenie uzyskane z tytułu zatrudnienia u innego pracodawcy. Zmiana ta nie pozostaje bez wpływu na rozstrzygany problem.

Kolejnym zagadnieniem podniesionym w skardze kasacyjnej był wpływ okresów niezdolności do pracy z powodu choroby oraz nabycia prawa do renty na prawo przewidziane w art. 81 § 1 k.p. Problem ten może być postrzegany w dwóch aspektach. Po pierwsze, rozumienia gotowości do wykonywania pracy według art. 81 § 1 k.p. Jak wcześniej przyjęto gotowość ta powinna być rozumiana w znaczeniu prawnym (z powodu niedopuszczenia pracownika do pracy). Po drugie, w aspekcie przepisów wyłączających prawo do świadczeń ubezpieczeniowych. Jak wskazano w skardze kasacyjnej, przepis regulujący wyłączenia prawa do zasiłku chorobowego (art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa) stanowi, że zasiłek nie przysługuje za okresy niezdolności do pracy, w których ubezpieczony na podstawie przepisów o wynagradzaniu zachowuje prawo do wynagrodzenia. Przepis ten odnosi się (reguluje) do wyłączenia prawa do zasiłku chorobowego. Wynika z tego, że w razie zachowania prawa do wynagrodzenia nie może zostać nabyte prawo do zasiłku. W sprawie chodzi natomiast o prawo do wynagrodzenia za czas niewykonywania pracy, gdy zasiłek został przyznany wcześniej. W takiej sytuacji przepis powyższy nie ma więc zastosowania. Odliczenie okresu zasiłkowego stanowiłby bowiem przypadek swoistego potrącenia z wynagrodzenia pobranych kwot zasiłku. Charakter prawny wynagrodzenia za czas nieświadczenia pracy nie jest wprawdzie oczywisty i może budzić kontrowersje. Należy jednak przyjąć, że świadczenie to ma charakter wynagrodzeniowy. Przedmiotem ochrony wynagrodzenia są wszystkie jego składniki, niezależnie od charakteru prawnego. Wystarczające jest by świadczenie miało charakter wynagrodzeniowy. W takim przypadku dopuszczalność potrącenia musi wynikać z przepisu. Powszechnie przyjmuje się, że pod wspólną nazwą "potrącenie" mogą kryć się czynności o różnym charakterze. Możliwe jest więc potrącenie właściwe, pobranie, odliczenie i zmniejszenie wynagrodzenia. Odliczenie kwot świadczenia ubezpieczeniowego nie wchodzi w zakres żadnej z powyższych form potrącenia. Nie znajduje także oparcia w żadnym przepisie regulującym problematykę wynagrodzenia za pracę. Z tego powodu okres ten nie

powinien być „odliczony” od okresu, za który przysługuje wynagrodzenie z art. 81 § 1 k.p. Należy zgodzić się, że z art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy wynika, iż pobieranie renty wyłącza prawo do zasiłku, a w konsekwencji wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy z powodu choroby. Jednak, tak jak i w przypadku zasiłku chorobowego, chodzi tu o wyłączenie prawa do zasiłku chorobowego i wynagrodzenia za pierwsze 33 dni choroby. Przepis ten nie reguluje więc prawa do wynagrodzenia gwarancyjnego za czas nieświadczenia pracy, przysługującego pracownikowi niedopuszczonemu do pracy na podstawie art. 81 § 1 k.p. Przepisy ubezpieczeniowe regulują problemy związane z nabyciem prawa (wyłączeniem) do świadczeń z ubezpieczenia społecznego i na zasadzie wyjątku specyficznego wynagrodzenia za okres niezdolności do pracy z powodu choroby. Z tego powodu nie mogą stanowić podstawy, na zasadzie analogii lub wykładni systemowocelowości, do odliczenia okresów niezdolności do pracy z powodu choroby i renty od okresu, za który przysługuje wynagrodzenie za czas niewykonywania pracy. Gdyby pracodawca dopuścił pracownika do świadczenia pracy przepisy te byłyby zastosowane, ale w odniesieniu do świadczeń zasiłkowych lub rentowych. Dodatkowym argumentem przeciwko możliwości „odliczania” okresów nabycia i pobierania świadczeń ubezpieczeniowych jest to, że gdyby pracodawca wykonał prawomocny wyrok, to pracownikowi przysługiwałyby te świadczenia z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia. W sytuacji będącej zaś skutkiem bezprawnego działania pracodawcy nie może on uwolnić się, choćby częściowo, od obowiązku wypłaty wynagrodzenia z powodu tego, że pracownik w długim okresie nieświadczenia pracy uzyskał prawo do innych świadczeń, czy podjął zatrudnienie u innego pracodawcy.

Inną kwestią jest, czy w razie przyznania wynagrodzenia gwarancyjnego świadczenia ubezpieczeniowe powinny podlegać zwrotowi. Problem ten nie wchodzi w zakres rozstrzyganego sporu i z tego powodu nie wymaga zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy. Skład orzekający przyjął, że do sytuacji niedopuszczenia pracownika do pracy, który uzyskał prawomocny wyrok przywracający do pracy, nie mają zastosowania poglądy Sądu Najwyższego wyrażone w związku z wynagrodzeniem za czas pozostawania bez pracy, przysługującym z mocy art. 47 k.p. W orzeczeniach tych rozstrzygano, że okres

pobierania zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego podlega odliczeniu od okresu, za który pracownik powinien otrzymać wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy. W razie niedopuszczenia do pracy pracownika, który został przywrócony do niej prawomocnym wyrokiem i zgłosił gotowość do pracy w ciągu 7 dni (art. 48 § 1 k.p.) pozostaje on przez cały okres nieświadczenia pracy w gotowości do jej wykonywania (art. 81 § 1 k.p.) w znaczeniu prawnym, a nie faktycznym. Gotowość do wykonywania pracy z art. 81 § 1 k.p. może być rozumiana faktycznie dopiero po dopuszczeniu pracownika do wykonywania pracy, czyli reaktywacji łączącego strony stosunku pracy. W tej sytuacji pracownik miałby prawo do wynagrodzenia za pracę oraz świadczeń ubezpieczeniowych.

Zarzut skargi kasacyjnej związany z zaświadczeniem lekarskim o zdolności do pracy powódki był rozstrzygany już w postępowaniu apelacyjnym. Można stwierdzić, że przedstawienie zaświadczenia lekarskiego nie jest warunkiem reaktywowania stosunku pracy. Obowiązek skierowania na badania lekarskie jest bowiem obowiązkiem pracodawcy. Powódka zaś nie odmówiła poddania się badaniom lekarskim, a pracodawca nie przekazał jej właściwego skierowania. Pracownik przywrócony do pracy jest obowiązany zgłosić gotowość do pracy w znaczeniu prawnym, a nie faktycznym. Pracodawca ma obowiązek wykonania wyroku sądu przywracającego pracownika do pracy bez względu na stan zdrowia pracownika.

Wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu w zakresie ustalenia okresu, za który zasądzone zostało wynagrodzenie za czas niewykonywania pracy przez powódkę. Zasadne były zarzuty co do wysokości zasądnionego wynagrodzenia. Sąd Okręgowy niezasadnie przyjął niemożliwość kwestionowania wysokości wynagrodzenia ustalonego prawomocnie w sprawie o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy. Wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy (art. 47 k.p.) jest obliczane według zasad obowiązujących przy ustaleniu ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy. Natomiast inne zasady wyliczenia wynagrodzenia za czas niewykonywania pracy określa art. 81 § 1 k.p. W wynagrodzeniu wynikającym z osobistego zaszeregowania mieszczą się tylko te składniki wynagrodzenia, które mają charakter stały i bezpośrednio związany z funkcją wykonywaną przez pracownika, a zatem wynagrodzenie to nie

obejmuje innych dodatkowych składników, np. premii. Wynagrodzenie to należy rozumieć tylko jako stawkę wynagrodzenia zasadniczego ustalonego przez strony w umowie o pracę lub innym akcie będącym podstawą stosunku pracy. Nie mieszczą się więc w tym pojęciu wszystkie inne dodatkowe składniki wynagrodzenia.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy wyrokiem z 26 listopada 2012 r. zasądził powódce wynagrodzenie za czas gotowości do pracy w spornym okresie z odsetkami. Apelację pozwanej oddalił w pozostałym zakresie. Nakazał powódce zwrócić pozwanej tytułem części spełnionego świadczenia 132.951,41 zł odsetkami od 27 listopada 2012 r. i oddalił wniosek pozwanej w pozostałym zakresie.

Kierując się „wytycznymi Sądu Najwyższego” Sąd Okręgowy ustalił, że wynagrodzenie zasadnicze powódki wynosiło 2.585 zł i w takiej wysokości przysługiwało jej w okresie gotowości do pracy. W sprawie znaczenie ma prawna gotowość do pracy. Powódka zgłosiła gotowość do pracy i utrzymywała ją przez cały okres objęty sporem. Pozwana odmówiła przywrócenia powódki do pracy. Niezasadnie też zarzuca brak gotowości do pracy w rozumieniu art. 81 § 1 k.p. Powódka w różnej formie i w różny sposób dawała jednoznaczny wyraz gotowości do wykonywania pracy, nie tylko bezpośrednio po przywróceniu do pracy, ale także w późniejszym okresie. Jeśli pracownik po zgłoszeniu gotowości do pracy nie może jej wykonywać z przyczyn dotyczących pracodawcy, to zgodnie z art. 81 § 1 k.p. przysługuje mu za czas niewykonywania pracy wynagrodzenie. Okres pobierania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie powinien być „odliczony” od okresu, za który przysługuje wynagrodzenie z art. 81 § 1 k.p. W razie niedopuszczenia pracownika do pracy, który został przywrócony do pracy prawomocnym wyrokiem i zgłosił gotowość do pracy (art. 48 § 1 k.p.) pozostaje on przez cały okres nieświadczenia pracy w gotowości do jej wykonywania (art. 81 § 1 k.p.) w znaczeniu prawnym, a nie faktycznym. Gotowość do wykonywania pracy z art. 81 § 1 k.p. może być rozumiana faktycznie dopiero po dopuszczeniu pracownika do wykonywania pracy, czyli reaktywacji łączącego stosunku pracy. Zasadna był apelacja co do wysokości wynagrodzenia, które w przypadku gotowości do pracy obejmuje wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 2.585 zł. Prowadziło to do zmiany

wyroku Sądu pierwszej instancji przez obniżenie kwot wynagrodzeń w spornym okresie (art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c.). Sąd Okręgowy rozpoznał wniosek pozwanej zgłoszony w trybie art. 415 k.p.c. W uzasadnieniu podał, że pozwana wypłaciła powódce 3.602,68 zł netto (5.170 zł brutto) z rygoru natychmiastowej wykonalności 1 czerwca 2010 r. oraz 261.298,50 zł netto 21 lutego 2011 r. Łączna kwota należności głównej zasądzona powódce to 124.306,28 zł. Odsetki do 21 lutego 2011 r. od kwot zasądzonych powódce wynosiły 43.638,72 zł. Po odliczeniu od kwoty 124.306,28 zł kwoty 5.170 zł pozostaje 119.136,28 zł brutto, którą pozwana zapłacił powódce w kwocie uiszczonej 21 lutego 2011 r. Kwota 119.136,28 zł brutto przy uwzględnieniu wszystkich obciążeń publicznoprawnych (składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne oraz podatków obowiązujących w lutem 2011 r.) to 84.708,37 zł. Ponieważ 21 lutego 2011 r. pozwana wypłaciła powódce netto 261.298,50 zł to Sąd uznał, że należne w tej kwocie było 84.708,37 zł należności głównej netto oraz 43.638,72 zł tytułem odsetek. Pozostała kwota 132.951,41zł (261.298,50 zł – 84.708,37 zł – 43.638,71 zł) to świadczenie, które było powódce nienależne wobec dokonanej zmiany wyroku. Wniosek pozwanego przekraczający wyliczoną kwotę był bezzasadny. Sąd orzekając w trybu art. 415 k.p.c. orzeka o zwrocie świadczenia, które powódka otrzymała a nie uwzględnia dodatkowych ewentualnych kosztów związanych z wypłatą świadczenia. Te mogą być stosownie do treści art. 415 k.p.c. zdanie drugie dochodzone w osobnym procesie.

W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła naruszenie: I. prawa materialnego: 1a) art. 81 § 1 k.p. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w odniesieniu do pracownika, który został przywrócony do pracy prawomocnym wyrokiem sądu, prawidłowo zgłosił gotowość niezwłocznego podjęcia pracy, wskutek czego doszło do restytucji stosunku pracy zgodnie z art. 48 § 1 k.p., a następnie nie został dopuszczony do pracy przez pracodawcę, termin „gotów do jej wykonywania” oznacza gotowość do pracy w znaczeniu prawnym, tj. ma takie znaczenie, jak termin „gotowość do niezwłocznego podjęcia pracy” użyty w art. 48 § 1 k.p., a nie oznacza gotowości do pracy w znaczeniu faktycznym, wymagającej po stronie pracownika m.in. psychofizycznej możliwości wykonywania dotychczasowej pracy; 1b) art. 81 § 1 k.p. w związku z art. 12 ust. 3, art. 13 ust. 1 pkt 2 oraz art. 57

ust. 1 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że pracownik, wobec którego orzeczono częściową niezdolność do pracy, może mieć pełną fizyczną możliwość wykonywania dotychczasowej pracy, a w konsekwencji pozostawać „gotów do jej wykonywania” w rozumieniu art. 81 § 1 k.p.; 1c) art. 81 § 1 k.p. w związku z art. 92 § 1 pkt 1 k.p. przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że pracownik niezdolny do pracy z powodu choroby może mieć pełną fizyczną możliwość wykonywania dotychczasowej pracy, a w konsekwencji pozostawać „gotów do jej wykonywania” w rozumieniu art. 81 § 1 k.p.; 1d) art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 1 k.c. oraz w związku z art. 415 k.p.c. w związku z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że kwoty zaliczek na podatek dochodowy oraz składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne powódki, które pozwana jako płatnik odprowadziła do odpowiednich organów w związku ze spełnieniem świadczenia na rzecz powódki, nie stanowią wzbogacenia powódki i nie podlegają zwrotowi w trybie art. 415 k.p.c. w związku z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. II. prawa procesowego – art. 384 k.p.c. przez zmianę wyroku Sądu Rejonowego na niekorzyść pozwanej, pomimo że powódka nie wniosła apelacji od tego wyroku przez: 2a) zasądzenie na rzecz powódki, w pkt 1.4) skarżonego wyroku Sądu Okręgowego, tytułem wynagrodzenia za czerwiec 2006 r., kwoty 2.585 zł, tj. kwoty wyższej, niż kwota zasądzona powódce z tego tytułu przez Sąd pierwszej instancji, tj. kwoty 2.409,55 zł (pkt 1.4. wyroku Sądu Rejonowego), a także poprzez: 2b) zasądzenie w pkt 1.6), 1.9), 1.15), 1.23), 1.29), 1.38). 1.46) oraz 1.48) zaskarżonego wyroku odsetek ustawowych od zasądzonych w tych punktach kwot, liczonych od dat wcześniejszych (tj. od 9 dnia miesiąca), niż daty określone w analogicznych punktach wyroku Sądu I instancji (tj. od 11 dnia miesiąca).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie są zasadne trzy pierwsze zarzuty skargi, czyli ujęte w punktach 1a, 1b i 1c. Sprawa była ponownie rozpoznawana przez Sąd Okręgowy, który był związany wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy (art. 398²⁰ k.p.c.). Nie można oprzeć skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym

rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy w wyroku z 4 kwietnia 2012 r., II PK 193/11. Wskazane zarzuty stawiane w obecnej skardze zostały już rozpoznane w poprzednim wyroku. Wyraźnie wszak stwierdzono w nim, że poprzedni wyrok Sądu Okręgowego z 16 lutego 2011 r. był zgodny z prawem w zakresie ustalenia okresu, za który zasądzone zostało wynagrodzenie za czas niewykonywania pracy przez powódkę. Poprzednia skarga kasacyjna była zasadna co do wysokości wynagrodzenia, jednak nie co do braku gotowości do wykonywania pracy. Niezależnie od związania wynikającego z poprzedniego wyroku zarzuty skargi 1a, 1b i 1c nie są zasadne, gdyż naruszenie prawa łączy tylko z błędną wykładnią prawa, a nie z niewłaściwym jego zastosowaniem (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.). Ujawnia się tu istota sporu, gdyż nie chodziło o sytuację, w której pracownik po przywróceniu do pracy nie chciał pracować. Przeciwnie punkt ciężkości wykładni i stosowania prawa wynikał z niedopuszczenia powódki do pracy. Z tego wypływa wykładnia prawa i rozstrzygnięcie, które może różnić się od orzeczeń w sytuacjach typowych, w których po restytucji stosunku pracy po wyroku przywracającym do pracy pracownik nie ma prawa do wynagrodzenia na podstawie art. 81 § 1 k.p., bo nie jest gotów do jej wykonywania. Sąd Najwyższy w poprzednim wyroku wyraźnie rozstrzygnął, że gdy pracodawca nie dopuszcza pracownika do pracy, to decyduje gotowość do pracy w znaczeniu prawnym a nie faktycznym. W konsekwencji powódce należało się wynagrodzenie za cały okres niewykonywania pracy z powodu niepoduszczenia do wykonywania pracy. W tym aspekcie Sąd Najwyższy miał też na uwadze zarzuty takie same jak stawiane w obecnej skardze, a dotyczące możliwości odliczenia okresu zasiłkowego od wynagrodzenia za gotowość do pracy. Odpowiedź była i jest negatywna i ma uzasadnienie w poprzednim wyroku Sądu Najwyższego. Odnosi się to do okresu choroby i niezdolności do pracy od 18 kwietnia do 17 czerwca 2006 r. Prawo do wynagrodzenia za czas choroby i do zasiłku chorobowego byłoby rozliczane, gdyby pracodawca dopuścił powódkę do pracy. Inną jest sytuacja, kiedy nie pracowała bo pracodawca nie dopuszczał jej do pracy. Wówczas ma prawo do szczególnego wynagrodzenia za czas gotowości do pracy na podstawie art. 81 § 1 k.p. W takiej sytuacji nie ma podstawy (przepisu) do odliczenia (potrącenia) od tego świadczenia

zasiłku chorobowego czy wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy. Stanowiłoby to wyjątek, który musiałby być wyraźnie uregulowany. Z tych przyczyn nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 92 § 1 pkt 1 k.p., gdyż dotyczy sytuacji, gdy pracownik jest niezdolny pracy z powodu choroby po dopuszczeniu do pracy. Zarzut ten nie podważa stosowania art. 81 § 1 k.p. Innymi słowy oceniane zarzuty skargi upraszczają a w istocie pomijają poprzedni wyrok Sądu Najwyższego. Nie poprzestano w nim na wykładni prawa i nie powiedziano, że gotowość do niezwłocznego podjęcia pracy z art. 48 § 1 k.p. jest równoznaczna z gotowością do wykonywania pracy z art. 81 § 1 k.p. Sąd miał na uwadze indywidualny (szczególny) stan faktyczny w sprawie powódki, w którym pracodawca nie dopuścił jej do wykonywania pracy. Skoro skarżący nie kwestionuje, że powódka zgłosiła gotowość niezwłocznego podjęcia pracy i doszło do restytucji stosunku pracy, to twierdzenie, że nie była gotowa do wykonywania pracy nie jest wystarczające. Wyrok oparto na ustaleniu, że powódka była gotowa do pracy a jedyną przeszkodą była odmowa dopuszczenia jej do pracy. Skarga nie podważa ustalonego stanu faktycznego w tym zakresie, zatem wiąże w ocenie zarzutów materialnych (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Powyższej oceny nie zmienia to, że powódka miała prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Nie była to renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Osoba częściowo niezdolna do pracy może pracować. W sprawie ustalono, że jedną przeszkodą było niedopuszczenie do pracy a nie utrata zdolności do pracy jako przyczyna jej niewykonywania. Innymi słowy przepisy art. 12 ust. 3, art. 13 ust. 1 pkt 2 oraz art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach nie są przepisami szczególnymi, wyłączającymi stosowanie art. 81 § 1 k.p., czyli prawo do wynagrodzenia za gotowość do wykonywania pracy, gdy pracownik był częściowo niezdolny do pracy.

Zasadne są pozostałe zarzuty skargi, jednak o tyle, że wymagają dalszych analiz i ostatecznych rozstrzygnięć.

Uchylenie wyroku w punkcie 1 w podpunktach 4, 6, 9, 15, 23, 29, 38, 46 i 48 wynika z naruszenia art. 384 k.p.c. Sąd Rejonowy w wyroku z 16 kwietnia 2010 r. zasądził powódce za czerwiec 2006 r. 2.409,55 zł tytułem wynagrodzenia, natomiast przy braku jej apelacji w wyroku objętym skargą zasądzono powódce więcej za ten sam miesiąc, bo 2.585 zł. W dalszej kolejności rozbieżności między

tymi wyrokami na niekorzyść skarżącej dotyczą dat wymagalności odsetek liczonych od 11-go dnia miesiąca w wyroku Sądu Rejonowego, natomiast w wyroku objętym skargą (nie wiadomo dlaczego) odsetki zostały zasądzone wcześniej, bo od 9-go dnia miesiąca w odniesieniu do wynagrodzeń za sierpień i listopad 2006 r., za maj 2007 r., za styczeń i lipiec 2008 r., za kwiecień i grudzień 2009 r. Natomiast odsetki od wynagrodzenia za luty 2010 r. Sąd Rejonowy zasądził od 11 kwietnia 2010 r. (pkt 48 wyroku) a w zaskarżonym wyroku zasądzono je od 11 marca 2010 r. Z tych przyczyn zasadna jest skarga w części opartej na zarzutach z punktów 2a i 2b.

Natomiast zasadność skargi opartej na zarzutach z punktu 1d wynika z tego, że Sąd zasądził powódce miesięczne wynagrodzenia w kwotach brutto, co jest prawidłowe, czyli z podatkiem i składkami, natomiast w rozliczeniu wniosku restytucyjnego, czyli zawyżonej wypłaty z poprzedniego prawomocnego wyroku zastosował kwoty netto. Ostatecznie powódce należy się mniejsza kwota niż w poprzednim rozstrzygnięciu. Różnica wynika z wyższego wynagrodzenia przyjętego w poprzednim wyroku (5.163,33 zł) i niższego wynagrodzenia w wyroku objętym skargą (2.585 zł). Zachodzi więc dysonans między zasądzeniem wartości brutto i rozliczeniem żądania nadpłaty według wartości netto. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że w tej części Sąd operował kwotami netto (261.298,50 zł – 84.708,37 zł – 43.638,71 zł). Skarżący wskazuje na orzecznictwo i nie bez racji argumentuje, że znaczenie ma wartość brutto a nie netto. Nienależne świadczenie otrzymane przez pracownika rozlicza się według wartości brutto tak samo jak świadczenia mu należne (wynagrodzenie za pracę). Co do zasady część świadczenia, która okazała się nienależna powinna więc być zwrócona wierzycielowi według wartości brutto. Poprzestanie na wartości netto powoduje, że wierzyciel (tu pracodawca) nie ma tytułu do żądania zwrotu części nienależnego świadczenia. W tej sprawie skarżący chce uzyskać zwrot tego co wpłacił do urzędu skarbowego tytułem podatku oraz składek na ubezpieczenia, czyli z tytułu obowiązków pochodnych od wypłaty wynagrodzenia brutto. Wniosek w tym zakresie został w określony sposób udokumentowany. Powódka nie przeczy tym twierdzeniom. Wskazanie skarżącemu na inną drogę nie było uzasadnione, gdyż chce uzyskać zwrot nienależnego świadczenia w ramach wniosku restytucyjnego.

Nie dochodzi więc odszkodowania za nieprawidłowy (niezgodny z prawem) wyrok, lecz tylko korzysta z prawa do restytucji w trybie art. 398¹⁵ § 1 zdanie drugie k.p.c. Nie wybiera odrębnego postępowania odszkodowawczego lecz korzysta z toku postępowania w tej sprawie. Zakres żądanej restytucji jest ściśle związany (pochodny) z przedmiotem rozstrzygnięcia (wynagrodzenie za czas gotowości do pracy zasądzono jako brutto). Nie jest to część, której powódka wyzbyła się lub utraciła, lecz część wynagrodzenia przekazywana do US i ZUS. To co pracodawca przekazuje tytułem zaliczki na podatek od wynagrodzenia pracownika, to przekazuje na rzecz podatnika (pracownika) w wykonaniu obowiązku publicznoprawnego (podatkowego). Jeżeli okazuje się, że przekazanie w części nie było zasadne to pracownik niezasadnie uzyskał nadpłatę zaliczki. Powstaje wówczas wierzytelność o zwrot nadpłaty lub do rozliczenia. Konsekwentnie dochodzi również do nienależnej zapłaty składek na ubezpieczenia, których rozliczenie nie musi być takie samo jak w przypadku nadpłaty zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych.

Z tych motywów orzeczono jako w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c. i art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku art. 398²⁰ k.p.c.).

kc